

Kaz Bałagan, Intro

Bałagan
Mam tu parę spraw
To mój betonowy las
Kiedy ona mówi nie
Wtedy ma na myśli tak
Tutaj dobrze znam dragów eteryczny smak
Rano ktoś tu się przekręci
Jakoś będzie ciągnął dalej tu to samo
Mam tu parę spraw
To mój betonowy las
Kiedy ona mówi nie
Wtedy ma na myśli tak
Tutaj dobrze znam dragów eteryczny smak
Rano ktoś tu się przekręci
Jakoś będzie ciągnął dalej tu to samo

Najebał tyle błota że mu zęby gniją
Tu marznie gniją
WWA nie Rio
B do G muszę dać muzykę ryją
Tak, Muranów, Śródmieście, Mirów
Miasto ćpunów a nie wampirów
Zdzir co żyją chwilą
Typów co się ślinią
Chłopaki z takich żyją

Nie rozumiesz no to to wyłącz to
Same bloki jak betonowe zoo
Mój rok, B do G ponad chu*
Tam gdzie się gubić to mój dom
Ujdą, a dla ciebie rakiety
Dam gdzie ty kończysz mi rośnie apetyt
Kiedyś kozaki, teraz to kiepy
lubię mieć o nie...

Bałagan
Mam tu parę spraw
To mój betonowy las
Kiedy ona mówi nie
Wtedy ma na myśli tak
Tutaj dobrze znam dragów eteryczny smak
Rano ktoś tu się przekręci
Jakoś będzie ciągnął dalej tu to samo
Mam tu parę spraw
To mój betonowy las
Kiedy ona mówi nie
Wtedy ma na myśli tak
Tutaj dobrze znam dragów eteryczny smak
Rano ktoś tu się przekręci
Jakoś będzie ciągnął dalej tu to samo

Czasami w duszy miałem taki syf, że myślałem że zwariuję
Ze zemdleję
Wychodzę przed szereg
Kurw* wiem że muszę nosić brzemię
Śle pozdrowienie dla kolegi
Zgłębia matematykę i chemię
To nie o was jelenie
Twój profil zewsząd atakuje tolerancją
Więc wypierd* i będzie elegancko
Patrz jak moi ludzie tańczą
To nie gwiazdy choć każdy by rozjenbał Nataszę Urbańską

Bałagan

Mam tu parę spraw
To mój betonowy las
Kiedy ona mówi nie
Wtedy ma na myśli tak
Tutaj dobrze znam dragów eteryczny smak
Rano ktoś tu się przekręci
Jakoś będzie ciągnął dalej tu to samo
Mam tu parę spraw
To mój betonowy las
Kiedy ona mówi nie
Wtedy ma na myśli tak
Tutaj dobrze znam dragów eteryczny smak
Rano ktoś tu się przekręci
Jakoś będzie ciągnął dalej tu to samo